

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 11 sierpnia 2016 r.**

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. XIII Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Małgorzata Sadowska**

**Protokolant: st .prot. sęd. Karolina Mitrus**

**po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2016 r. w L.**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. N.**

**przeciwko G. R. - O. S.i R. w R.**

**o zapłatę**

1. Powództwo oddała.
2. Nie obciąża powódki kosztami procesu.
3. Zasądza od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w P. na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata T. K. kwotę 8.856,00 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

SSO Małgorzata Sadowska

## UZASADNIENIE

Powódka M. N. wniosła w dniu 10 lipca 2015 r. pozew o zasądzenie od pozwanego G. R. kwoty 500.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz o zasądzenie w przypadku uwzględnienia roszczenia od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, a w przypadku oddalenia powództwa zasądzenia kosztów od Skarbu Państwa.

W odpowiedzi na pozew pozwana G. R.- O. S. i R. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 maja 2006 r. G. R. zawarła z O. S.i R.w R. umowę użyczenia części działki nr (...) znajdującej się w S.. Jeszcze tego samego dnia zawarto aneks do w/w umowy, zgodnie z którym użyczający zobowiązał się także nieodpłatnie użyczyć biorącemu do używania część działek gruntu nr (...) stanowiącej była strzelnicę jednostki wojskowej oraz staw nr 1 i staw nr 2.

Następnie dnia 23 czerwca 2007 r. wydano po przeprowadzeniu kontroli w O. S.i R.w R. (dalej OSiR) tj. Kąpielisku Miejskiemu w S. świadectwo o dopuszczeniu do eksploatacji. Płetwonurkowie dokonali sprawdzenia dna zbiornika wodnego znajdującego się w S.. OSiR miał zawartą w chwili zdarzenia umowę o pracę z J. K., a z M. S. umowę zlecenia. Obydwóch pracowników pozwany zatrudniał na stanowisku ratowników wodnych.

Powódka M. N. w dniu 14 kwietnia 2007 r. została członkiem (...) Pogotowia (...). W związku z powyższym od dnia 14 kwietnia do dnia 17 czerwca 2007 r. powódka odbyła kurs ratowniczy i uzyskała stopień młodszego ratownika. Następnie powódka zobowiązana została do odbycia społecznie 100 godzin dyżuru na Kąpielisku Miejskim w S.. Dyżury rozpoczęła w dniu 04 lipca 2007 r.

W dniu 27 lipca 2007 r. powódka odbywała dyżur pod nadzorem starszego ratownika J. K. oraz ratownika M. S.. W tym dniu było pochmurno i nie było wielu kąpiących się na kąpielisku. Powódka wraz z ratownikiem M. S. wbiegła do wody ażeby popływać, wykonała ślizg w następstwie czego uderzyła głową o dno. W związku z powyższym zaczęła unosić się tułowiem na powierzchni wody, z głową skierowaną do dołu, pozostawała przytomna i poruszała wówczas głowę. A. A. myślała, iż powódka się wygłupia, a ratownik S., że płucze sobie włosy. W chwili zdarzenia na kąpielisku nie był obecny J. K., który przebywał wówczas w budynku gospodarczym, przygotowywał śniadanie. M. S. podczas zdarzenia przebywał w wodzie około 4-5 metrów od powódki, bliżej niej znajdowali się wówczas chłopcy, którzy przewrócili powódkę na plecy, a następnie zaalarmowali M. S., iż powódce coś się stało, gdyż leci jej krew z nosa.

M. S. podszedł do powódki i udzielił jej niezbędnej pomocy, wyciągnął powódkę na brzeg i unieruchomił jej głowę. W tym samym czasie nakazał A. A., aby poinformowała o powyższym J. K. oraz aby przyniosła torbę ratowniczą. A. A. nie udało się znaleźć za pierwszym razem torby ratowniczej jak i starszego ratownika. Wobec powyższego M. S. jeszcze raz polecił jej odszukanie torby ratowniczej nakazał także chłopcom przebywającym na zbiorniku pomóc w szukaniu torby. W tym samym czasie M. S. zadzwonił po pogotowie ratunkowe. A. A. ostatecznie odnalazła torbę i przyniosła ją na miejsce zdarzenia, w tym samym czasie pojawił się również J. K., który wspólnie z M. S. założył powódce kołnierz usztywniający, następnie decyzją J. K. ułożono powódkę na miękkich noszach i przeniesiono pod budynek gospodarczy, gdzie po chwili została zabrana kartką pogotowia do szpitala w R., a następnie do szpitala w L..

W wyniku powyższego zdarzenia powódka doznała złamania kręgosłupa szyjnego na poziomie C5 oraz uszkodzenia rdzenia kręgowego, o czym dowiedziała się przebywając w szpitalu w L..

W dniu 27 lipca 2007 r. powódka przeszła operację w Wojewódzkim Szpitalu (...) w L. – kręgi odcinka powódki od C4 do C6 zostały zespolone tytanową płytką. Powódka przebywała w Szpitalu (...) w L. od dnia 27 lipca 2007 r. do 14 sierpnia 2007 r. Następnie od dnia 14 sierpnia 2007 r. do dnia 18 września 2009 r. powódka przebywała w Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej Oddział (...) w M.. Przez pierwsze pół roku powódka stale przebywała w szpitalach, a także w późniejszym okresie m.in. w O. – Rehabilitacyjnym Szpitalu (...) UM P., S. Rehabilitacyjno – Ortopedycznym Zespole (...) we W., Centrum Rehabilitacyjnym (...) we W., poradni ortopedycznej w R.. Przez pierwsze pół roku była rehabilitowana prawie bez przerwy, dokonano pionizacji powódki. Po rehabilitacji powódka może siedzieć na wózku, poruszać rękoma, ale nie palcami czy dłońmi. Nie jest w stanie sama przygotować sobie posiłku. Trzy lata temu zrobiła prawo jazdy. Nie porusza w ogóle nogami. W chwili wypadku powódka posiadała jedynie ubezpieczenie szkolne. Zaraz po zdarzeniu powódka miała problemy z oddychaniem i mówieniem z uwagi na porażenie płuc. Jednakże ukończyła gimnazjum, następnie Liceum Ogólnokształcące, zdając maturę. Obecnie studiuje w L. na P. W. S.Z. na kierunku

Po zdarzeniu z dnia 27 lipca 2007 r. M. S. oraz J. K., a także A. A. na polecenie dyrektora ośrodka sporządzili notatki z przedmiotowego zdarzenia, które jeszcze w 2007 r. otrzymała matka powódki.

Powódka przebywając na rehabilitacji w M. w 2014 r. została poinformowana o tym, iż może uzyskać odszkodowanie. Powódka obecnie ma 24 lata porusza się na wózku inwalidzkim, wymaga opieki osoby dorosłej oraz stałej rehabilitacji. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 01 października 2010 r. powódka została uznana za trwale całkowicie niezdolną do pracy. Od dnia 01 marca 2015 r. powódka otrzymuje rentę socjalną w wysokości 643,02 zł., a od dnia 09 września 2008 r. została uznana za osobę niepełnosprawną o znacznym stopniu niepełnosprawności. Stan powódki uległ poprawie od około 4-5 lat, gdyż powódka może mówić i ruszać rękoma.

W 2015 r. powódka zgłosiła do Prokuratury Rejonowej zdarzenie z dnia 27 lipca 2007 r., jednakże postępowanie zostało umorzone z uwagi na przedawnienie. Powódka, ani jej matka przed wytoczeniem niniejszej sprawy starały

się o odszkodowanie dla powódki w nieustalonej instytucji ale dowiedziały się, że powódka nie była ubezpieczona, poza ubezpieczeniem w szkole, i otrzymały odpowiedź, że odszkodowanie się nie należy. Z tytułu ubezpieczenia w szkole powódka otrzymała odszkodowanie w kwocie 8000 zł. Ponadto krótko po zdarzeniu matka powódki udała się do adwokata, któremu chciała zlecić sprawę ubiegania się o zadośćuczynienie lub odszkodowanie, jednakże usłyszała, że sprawa jest skomplikowana i adwokat nie przyjął zlecenia. Matka powódki wówczas zrezygnowała z ewentualnej sprawy sądowej. Powódka obecnie uczy się na studia magisterskie. Ma indywidualny tok studiów, na zajęcia do L. jeździ własnym samochodem, przy czym pomagają jej w tym dwie osoby. Zamieszkuje z matką oraz ojczymem, od ukończenia 18 roku życia otrzymuje rentę socjalną 640,00 zł, zasiłek pielęgnacyjny 153 zł, oraz alimenty od ojca w kwocie 480 zł., a także stypendium w kwocie 800 zł. Korzysta z usług opiekuńczych miesięczny koszt 830 zł, na 8 h dziennie przychodzi do niej opiekunka od godziny 8.00 do godziny 15.00 oraz od godziny 17.00 do godziny 18.00. Powódka na rehabilitację pieniądze otrzymywała od rodziny utworzyła również subkonta na które osoby trzecie wpłacają 1% podatku, do 18 roku życia pomagała jej fundacja (...) oraz Fundacja (...) „Nie jesteś sam” Powódka co roku ze środków otrzymywanych m.in. z fundacji udaje się na krótkie turnusy rehabilitacyjne. Korzysta z turnusów PFRON.

Dowody: - legitymacja (...) powódki (k. 12)

- zaświadczenie lekarskie (k. 13)

- rejestr pracy i dyżurów społecznych (k. 14, k. 16-18)

- zaświadczenie o ukończeniu kursu (k. 15)

- notatki służbowe (k. 19-21)

- historia choroby (k. 22-26, k. 51-57, 59-64)

- wyniki badań (k. 27-30, k. 49-50)

- karty informacyjne leczenia szpitalnego (k. 31-38, k. 47-48)

- zaświadczenia z Centrum Rehabilitacyjnego (...) (k. 39, k. 43-44)

- karty wypisów (k. 40-41, k. 46)

- pismo z dnia 21.04.2008 r. (k. 42)

- zaświadczenia lekarskie (k. 45)

- skierowania do poradni (k. 58)

- orzeczenie o niepełnosprawności (k. 65-66)

- orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (k. 67)

- pismo z ZUS (k. 68-69)

- uchwała R. M. G. R. (k. 70, k. 90, k. 96)

- statut ośrodka sportu i rekreacji w R. (k. 71-76, k. 91-95)

- zarządzenie B.G. R. (k. 97-98)

- umowa użyczenia (k. 99-102)

- świadectwo OSiR (k. 103)
- protokół kontroli (k. 104-106)
- umowa o pracę (k. 107)
- umowa zlecenia (k. 108-109)
- oświadczenie do celów podatkowych (k. 110)
- protokół przesłuchania powódki (k. 135-144)
- zeznania pozwanego (k. 153, k. 216)
- zeznania świadka M. K. (k. 177)
- zeznania świadka A. A. (k. 177)
- zeznania świadka M. S. (k. 177)
- zeznania świadka J. K. (k. 177)

**Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę dokumentom stanowiącym podstawę do ustalenia stanu faktycznego sprawy nie znajdując zastrzeżeń, co do ich wiarygodności. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Zeznania powódki jak i pozwanego, a także świadków M. K., A. A., M. S., J. K. Sąd ocenił jako wiarygodne, albowiem były one spójne, logiczne i nie budziły one wątpliwości Sądu.

Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego uznając, iż przeprowadzenie tego dowodu jest zbędne skoro pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Jednakże zdaniem Sądu w świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną G. zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu wypadku, jakiemu powódka uległa na terenie O. S. i R.w R., Kąpielisku Miejskim w S. w dniu 27 lipca 2007 r.

Zasadniczy spór między stronami postępowania sprowadzał się do tego czy powódce udzielono prawidłowej pierwszej pomocy oraz odpowiedzialności pozwanej G. za skutki zdarzenia z dnia 27 lipca 2007 r. Powódka podnosiła, że jej zdaniem doszło do nienależytego zachowania ratownika wodnego i udzielenia jej nieodpowiedniej pomocy. Tak sformułowana podstawa faktyczna żądania pozwu jednoznacznie wskazuje na dochodzenie roszczeń na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Zresztą powódka, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, podała, że podstawę prawną zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi przepis 430 kodeksu cywilnego.

Niemniej jednak ze względu na sposób obrony strony pozwanej w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć zasadność zarzutu przedawnienia. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa, bez potrzeby merytorycznej oceny, czy zachodzą wszystkie inne materialnoprawne przesłanki uzasadniające jego uwzględnienie. W razie podniesienia zarzutu przedawnienia badanie przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej jest zbędne. W związku z powyższym możliwe jest oddalenie powództwa w oparciu o uwzględniony zarzut przedawnienia w sytuacji, w której wobec niespełnienia wszystkich przesłanek warunkujących jego byt roszczenie nie zostało jeszcze w pełni ukształtowane (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006r., sygn. akt III CZP 84/05).

Analizując zarzut przedawnienia, należy zauważyć, że wypadek, w wyniku którego powódka doznała złamania kręgu C5 odcinka szyjnego kręgosłupa, miał miejsce w dniu 27 lipca 2007 r. W dacie zdarzenia obowiązywał przepis art. 442 § 1k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Po myśli zaś z art. 442 § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art. 442 k.c. w przywołanym wyżej brzmieniu obowiązywał do dnia 10 sierpnia 2007 r. i nie regulował w szczególny sposób (za wyjątkiem unormowania zawartego w art. 121 k.c.) liczenia biegu przedawnienia w przypadku szkód wyrządzonych osobom małoletnim.

Z dniem 10 sierpnia 2007 r. na mocy art. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny uchylono przepis art. 442 k.c. i wprowadzono przepis art. 442<sup>1</sup> k.c. Dwa pierwsze paragrafy stanowiły powtórzenie § 1 i 2 poprzednio obowiązującego art. 442 k.c., a po nich dodano nowe § 3 i 4. Według art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Stosownie do art. 442<sup>1</sup> § 4 k.c. przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego.

Wskazać należy, iż zdarzenie w skutek którego powódka poniosła szkodę nastąpiło w dniu 27 lipca 2007 r., zatem do przedmiotowej sprawy zastosowanie znajdzie treść art. 442<sup>1</sup> k.c., gdyż roszczenie powódki w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. nie uległo jeszcze przedawnieniu na podstawie art. 442 k.c.

Dla rozpoczęcia biegu terminu a tempore scientiae nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już rozmiar szkody (uchwała SN (7) z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62). Także nie jest konieczne, aby poszkodowany dowiedział się równocześnie o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu a tempore scientiae nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04). Art. 442<sup>1</sup> § 1 przewiduje w zdaniu pierwszym termin przedawnienia wszystkich roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego (na osobie i na mieniu). Wynosi on 3 lata liczone a tempore scientiae, a więc od chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli poszkodowany dowiedział się o tym, kto jest odpowiedzialny za szkodę, później aniżeli o samej szkodzie, termin rozpocznie się w tej dacie późniejszej. Przez dowiedzenie się o powyższych okolicznościach należy rozumieć jedynie powzięcie wiadomości ze źródeł wiarygodnych. Ustawodawca ma tu na myśli dowiedzenie się o faktach, nie zaś o przepisach prawa (nie ma więc znaczenia moment, w którym poszkodowany uświadomił sobie, że dana osoba odpowiada według prawa, jeśli wcześniej wiedział o jej uwikłaniu w zdarzenie wyrządzające szkodę). Wystarczające jest, że poszkodowany dowie się o szkodzie, choćby nie znał jej rozmiarów.

Powódka uległa wypadkowi na terenie G. O. S. i R. w dniu 27 lipca 2007 r. Tego samego dnia powódka została przewieziona do szpitala w R., a następnie do szpitala w L., gdzie ustalono, iż powódka doznała uszkodzenia ciała polegającego na złamaniu kręgu C5 odcinka szyjnego kręgosłupa. Matka powódki, będąc jej przedstawicielem ustawowym, począwszy od dnia 27 lipca 2007 r. wiedziała o tym, że wypadek zdarzył się podczas pobytu na kąpielisku w miejscowości w S., na jego terenie, oraz że ewentualne zaniedbania ze strony ratowników zajmujących

się kąpieliskiem mogą stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej. Miała też wiedzę o tym, że wskutek zdarzenia powódka doznała uszkodzenia ciała polegającego na złamaniu kręgu C5 odcinka szyjnego kręgosłupa. Powyższe wynika z tego, iż matka powódki jeszcze tego samego roku otrzymała notatki sporządzone przez ratowników wodnych udzielających powódce pomocy i jak wskazała zawsze wiedziała, że gdyby ratownicy fachowo udzielili powódce pomocy nie doszłoby do uszkodzenia kręgów szyjnych powódki. Nadto powódka poinformowała swoją matkę o tym jak doszło do zdarzenia w dniu 27 lipca 2007 r. i jakiej pomocy jej udzielono. Uznać zatem należało, iż powódka jak i jej matka posiadały wiedzę o osobach odpowiedzialnych za uraz powódki oraz o szkodzie, gdyż jak wynika z zeznań matki powódki o skutkach wypadku dowiedziały się zaraz po 5 dniach pobytu powódki w szpitalu, gdzie zostały poinformowane o szkodzie jaką poniosła powódka. W konsekwencji należało przyjąć, że w realiach sprawy 3-letni termin przedawnienia zakończył bieg z dniem 06 września 2012 r. A zatem roszczenie powódki – w rozumieniu art. 442<sup>(1)</sup> § 1 zd. 1 k.c. uległo przedawnieniu. Oznacza to, że pozwana G. mogła skutecznie się bronić przed żądaniem pozwu zarzutem przedawnienia.

Należało oczywiście przyjąć, iż w niniejszej sprawie nastąpiło przedłużenie terminu przedawnienia stosownie do treści (...)§ 4 k.c., to i tak powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone po upływie wskazanych w tym przepisie 2 lat, licząc od daty uzyskania pełnoletniości. Powódka urodziła się w dniu (...) i tym samym 18 lat skończyła w 06 września 2010 r. Powódka pozew złożyła dopiero w dniu 10 lipca 2015 r., zatem niemal 3 lata po upływie terminu przedawnienia.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenie powódki jest przedawnione.

Sąd miał natomiast na względzie, że powódka zarówno w toku niniejszej sprawy, korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika, a jej sytuacja zdrowotna nie stanowiła przeszkody do tego, by powódka wystąpiła ze zgłoszonymi w toku niniejszej sprawy roszczeniami, zanim doszło do ich przedawnienia. Również sytuacja życiowa powódki nie stanowiła takiej przeszkody, gdyż powódka posiada wyższe wykształcenie.

Powódka natomiast wystąpiła z przedmiotowym powództwem dopiero w dniu 10 lipca 2015 r. i nie wykazała, by do tego czasu dokonała czynności przerywającej bieg przedawnienia roszczenia. W związku z powyższym powództwo powódki podlegało oddaleniu.

W oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego (pkt. 2 wyroku). Zgodnie z treścią tego artykułu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższy artykuł urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy, stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy-nie podlega wykładni rozszerzającej. Do kręgu okoliczności branych przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące na zewnątrz, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej i zdrowotnej strony. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania powódka otrzymuje rentę w kwocie 640 zł, a wspólne gospodarstwo domowe prowadzi z matką i ojczymem, nadto powódka pozostaje osobą niepełnosprawną o znacznym stopniu niepełnosprawności, zatem uznać należy, iż pomimo przegrania procesu obciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 7.200 zł jest niezasadne. Nadto zauważyć należy, iż powódka w sprawie (...)została zwolniona od kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu.

W pkt. 3 wyroku na podstawie § 2 pkt. 1 - 3 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adw. T. K. kwotę 8.856 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu – w tym podatek od towarów i usług.

SSO Małgorzata Sadowska